



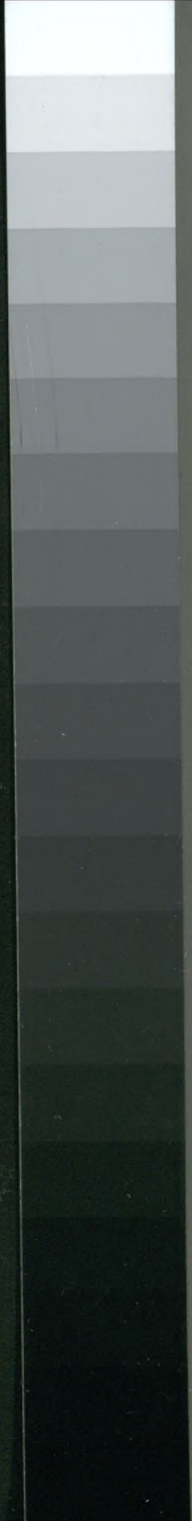
<p>Logotyp</p> 	<p>Nazwa instytucji</p> <p style="text-align: center;">Muzeum Ustrońskie</p>	
<p>Tytuł jednostki / publikacji / fotografii</p> <p>Informator Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa w Ustroniu. Jan Jarocki inżynier mechanik 1899 – 1980.</p>		
<p>Ilość stron oryginału</p> <p style="text-align: center;">6</p>	<p>Ilość skanów</p> <p style="text-align: center;">6</p>	<p>Liczba plików publikacji</p> <p style="text-align: center;">6</p>
<p>Autor</p> <p style="text-align: center;">Józef Pilch</p>	<p>Wydawnictwo / zakład fotograficzny</p> <p style="text-align: center;">Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa w</p>	<p>Skan okładki</p> 
<p>Miejsce wydania</p> <p style="text-align: center;">Ustroń</p>	<p>Rok wydania / Data powstania</p> <p style="text-align: center;">1986</p>	
<p>Sygnatura</p> <p style="text-align: center;">---</p>	<p>Rodzaj zasobu (np. zdjęcie, czasopismo itp.)</p> <p style="text-align: center;">Folder</p>	
<p>Wymiary (wys x szer)</p> <p style="text-align: center;">9,7 x 21 cm</p>	<p>Stan zachowania</p> <p style="text-align: center;">---</p>	<p>Charakterystyka skanowanego obiektu</p> <p>Informator Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa w Ustroniu poświęcony postaci wieloletniego dyrektora Kuźni Ustroń Jana Jarockiego. Zawiera jego dokładny biogram, ze szczególnym podkreśleniem roli inż. Jarockiego jako inicjatora powstania zakładowego muzeum, obecnie Muzeum Ustrońskiego.</p>
<p>Hasła przedmiotowe (okres historyczny, postacie, miejsce)</p> <p>XX wiek, II wojna światowa, Polska Rzeczpospolita Ludowa, Józef Pilch, Jan Jarocki, Tadeusz Kotarbiński, Józef Chlebowczyk, Ustroń,</p>		
<p>Hasła tematyczne (np. miasto, przemysł, kuźnia, letnicy itp.)</p> <p>historia, Śląsk Cieszyński, popularyzacja wiedzy, regionalizm, przemysł, Kuźnia Ustroń, socjalizm, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, Fabryka Samochodów Małolitrażowych w Bielsku – Białej, Politechnika Lwowska, 200 – lecie Kuźni Ustroń, robotnicy, Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa w Ustroniu, Muzeum Ustrońskie,</p>		
<p>Prawa autorskie</p> <p style="text-align: center;">---</p>		

R**G****B**

Grey Scale #13

C**M****Y****K**DANES
PICTA
COM

A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19



Inches 1 2 3 4 5 6 7 8

Centimetres 1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19

Colour Chart #13

Blue Cyan Green Yellow Red Magenta White 3/Color Black

DANES
PICTA
COM

INFORMATOR

1986

Mgr inż. Jan Jarocki, wybitny fachowiec kuźniczy był niezwykłą postacią życia gospodarczego i społecznego Ustronia na przestrzeni prawie pół wieku. Urodził się 16 kwietnia 1899 r. w Tarnowie, a zmarł 4 czerwca 1980 r. w Ustroniu. W roku 1926 ukończył Politechnikę Lwowską uzyskując dyplom inżyniera. Praktykę zawodową odbył w Fabryce Samochodów „Ursus” w Warszawie. W roku 1931 otrzymał pracę w charakterze głównego inżyniera w Fabryce Brevillier — Ska i A. Urban Synowie w Ustroniu i już się z Ustroniem — z wyjątkiem okupacji niemieckiej — nie rozstał. Pięćdziesiąt lat jego pobytu w tej miejscowości to pięćdziesiąt lat intensywnej pracy i aktywności społecznej.

W roku 1932 objął stanowisko kierownika, a od roku 1935 dyrektora zakładu. Potrafił zorganizować nową produkcję i uzyskać nowe zamówienia od Polskich Kolei Państwowych i Państwowego Zakładu Inżynieryjnego. Równocześnie robił starania w kierunku modernizacji mocy produkcyjnych fabryki. Ostatecznie udało mu się przeforsować własną koncepcję przebudowy i modernizacji zakładu, i po wielu oporach ze strony wiedeńskich właścicieli, uzyskać w połowie lat trzydziestych środki finansowe na realizację zaplanowanych inwestycji. Zakupiono nowoczesne maszyny, urządzenia, uporządkowano system energetyczny. Przyczyniło się to do poważnego zwiększenia zdolności produkcyjnych zakładu.

W ostatnich dniach sierpnia 1939 r. wyruszył z grupą fachowców z fabryki w Ustroniu na wschód. Do roku 1942 przebywał i pracował jako robotnik remontowy we Lwowie. Następnie przeniósł się do Warszawy, gdzie otrzymał zatrudnienie w prywatnym warsztacie mechanicznym i odnalazł zagubioną w czasie wojny żonę wraz z dziećmi. Po wyzwoleniu zgłosił się do Ministerstwa Gospodarki Narodowej i jako członek grupy operacyjnej objął 3 marca 1945 r. stanowisko kierownika kuźni „Stalownia Pras” w Gliwicach. Po wyzwoleniu Śląska Cieszyńskiego wrócił do Ustronia i jako członek grupy operacyjnej objął 16 maja 1945 r. stanowisko naczelnego dyrektora Fabryki Brevillier-Urban pod zarządem państwowym. Uruchomił produkcję wyrobów pilnie potrzebnych ludności i gospodarce narodowej. Położył duże zasługi nie tylko dla uruchomienia, ale także dla podniesienia zakładu na wysoki poziom. W roku 1950 przeszedł na stanowisko dyrektora technicznego, na którym pozostał do 1959 r. pełniąc również w pewnych okresach funkcję naczelnego dyrektora fabryki. Zakład wykonywał w tym czasie plany z nadwyżką i był stale w czołówce przedsiębiorstw należących do Zjednoczenia Przemysłu Motoryzacyjnego. Po objęciu w roku 1958 stanowiska naczelnego dyrektora fabryki przez osobę nie mającą w produkcji doświadczenia napotykał na duże trudności w pracy i postanowił w grudniu 1959 r. opuścić zakład. Władze nadrzędne, doceniając wysokie kwalifikacje Jarockiego, mianowały go doradcą Zjednoczenia do spraw kuźnictwa. W roku 1966 skasowano w Ustroniu stanowisko doradcy, wrócił zatem do fabryki, obejmując funkcję w Dziale Informacji Techniczno-Ekonomicznej. Uporządkował bibliotekę i wprowadził informację kierunkową, polegającą na bieżącej informacji odpowiedzialnych pracowników o najnowszych osiągnięciach w technice i organizacji. Sprawa była dla niego o tyle łatwa, że władał kilkoma językami. Opracowany przez niego system informacji wzbudził zainteresowanie Zjednoczenia, czego dowodem jest zreferowanie go na naradzie krajowej w Łodzi.

W roku 1968 przeszedł na emeryturę. Pracował nadal na pół etacie w Instytucie Obróbki Plastycznej w Poznaniu — Oddział w Ustroniu w charakterze adiunkta.

W zakresie kuźnictwa należał do najwybitniejszych specjalistów krajowych i Ministerstwo Przemysłu Motoryzacyjnego powierzyło Jarockiemu funkcję członka Komisji Oceny Maszyn do Obróbki Plastycznej, Komisji d/s Specjalizacji i Kooperacji w Kuźniach i Tłoczniach oraz komisji badających z ramienia Ministerstwa różne zakłady posiadające kuźnie. Był też członkiem Rady Naukowo-Technicznej przy Ministerstwie Przemysłu Maszynowego i przez 19 lat członkiem Rady Naukowej Instytutu obróbki Plastycznej w Poznaniu. Był poza tym rzeczoznawcą Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich (SIMP), autorem około 40 publikacji naukowych drukowanych w „Przeglądzie Mechanicznym”, „Mechaniku”, „Informacji Technicznej”, „Technice Motoryzacyjnej” i „Biuletynie Informacyjnym Obróbki Plastycznej”.

Był wybitnym racjonalizatorem i autorem kilku patentów. Rozumiał potrzebę wykwalifikowanych pracowników i z jego inicjatywy powstała w roku 1938 pierwsza klasa szkoły fabrycznej kształcącej robotników wykwalifikowanych dla przemysłu. Natychmiast po zakończeniu okupacji wśród nawału prac związanych z uruchomieniem zakładu znalazł czas na zorganizowanie — na wzór przedwojennej — szkoły fabrycznej, którą w 1946 r. zmieniono na trzyletnią szkołę zawodową pod nazwą Szkoła Przemysłowa Fabryki Brevillier-Urban w Ustroniu. Najpoważniejszym osiągnięciem było opracowanie przez Jarockiego wspólnie z inż. Wasiunykiem podręcznika dla IV i V klasy techników hutniczych i mechanicznych pt. „Kuźnictwo i Prasownictwo”. Siódme jej wydanie pojawiło się w 1981 r.

Zajmował się zagadnieniami humanizacji pracy, napisał rozprawę „Postęp techniczny a człowiek”, współpracował i korespondował w tych sprawach z prof. T. Kotarbińskim i prof. Tymowskim. Na zlecenie Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach opracował referaty: „Rozwój przemysłu metalowego na terenie Ustronia w okresie międzywojennym” i „Lata okupacji”, wykorzystane przez prof. J. Chlebowczyka w monografii „Dwa wieki Kuźni Ustroń”. Od chwili objęcia przez Jarockiego kierownictwa zakładu zaczęły wzrastać zamówienia, w związku z czym zwiększyło się zatrudnienie oraz zaczęły się poprawiać stosunki między załogą a nową polską dyrekcją, co wpłynęło na polepszenie ogólnego klimatu w zakładzie.

„Nowy dyrektor — relacjonuje długoletni robotnik a potem mistrz kuźni — bardzo szybko zdobył sobie ogólny szacunek. Robotnicy w mig wyczuli, że mają do czynienia z człowiekiem wysoko wykwalifikowanym, z doskonałym fachowcem. Umiał sobie zjednać robotników. Nie przeszedł koło robotnika, żeby nie zamienić kilka słów. Wypytywał czego potrzebują do pracy i starał się spełniać wszystkie prośby. Nowy dyrektor Jarocki był powszechnie lubiany”.

Kiedy w maju 1945 r. wracał z wojennej poniewierki do Ustronia, cała załoga wyszła przed zakład na przywitanie swojego przedwojennego dyrektora.

Jarocki był również aktywnym działaczem narodowym i społecznym. Po objęciu stanowiska — jako pierwszy polski dyrektor fabryki w Ustroniu — przystąpił do stopniowej polonizacji przedsiębiorstwa, jego personelu inżynieryjno-technicznego, który

dotychczas składał się wyłącznie z Niemców i Austriaków. Do roku 1931 urzędowym językiem w fabryce był język niemiecki. Karty pracy i inne dowody były pisane po niemiecku. Łamiąc opory ze strony właścicieli fabryki zaczął stopniowo usuwać Niemców z wyższych stanowisk i obsadzać je Polakami, wprowadził w fabryce polski język urzędowy w dokumentacji i w mowie. Polonizacja zakładu była o tyle ułatwiona, że załoga była rdzennie polska.

Nie obce były Jarockiemu losy miejscowości w której zamieszkał. Wstąpił do Towarzystwa Miłośników Ustronia; od 1933 r. aż do wybuchu wojny był zastępcą prezesa. Gdy w 1936 r. Urząd Wojewódzki w Katowicach zaakceptował pożyczkę i dotację na budowę wodociągu w Ustroniu, został wybrany do Komitetu Budowy Wodociągu. Należał do założycieli Polskiego Związku Zachodniego w Ustroniu, a w ostatnich latach był jego prezesem. Polonizacja zakładu i działalność społeczna spowodowały, że został umieszczony w niemieckim „*Sonderfahndungsbuch Polen — Herausgeben vom Reichskriminalpolizei-amt*”, gdzie pod nr 387 figuruje zapis „*Jarocki Jan auch Johann, Werkdirektor etwa 40 J., EK-Teschen*“. Był jedynym ustroniakiem zamieszczonym w tej księdze; tylko dzięki ucieczce na wschód uniknął natychmiastowego aresztowania i likwidacji po wkroczeniu Niemców na Śląsk.

Po wojnie był członkiem PPS, następnie do r. 1960 członkiem PZPR. Za swą działalność został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 10-lecia Polski Ludowej, oraz Złotą Odznaką Zasłużony w Rozwoju Województwa Katowickiego. Za osiągnięcia techniczne otrzymał Złotą Odznakę SIMP, Srebrną Odznakę Racjonalizatora i Honorową odznakę NOT.

Od pierwszych lat pełnienia funkcji dyrektora troszczył się o zabezpieczenie dokumentów i eksponatów kultury materialnej dotyczących historii jednego z najstarszych zakładów przemysłowych w Polsce. Gdy po zmianach w kierownictwie zauważył, że nie ma w zakresie troski o ich zabezpieczenie odpowiedniego klimatu, przechowywał najcenniejsze dokumenty w swoim mieszkaniu.

Po rezygnacji z odpowiedzialnego stanowiska w fabryce pasją życia tego wielkiego miłośnika przeszłości przemysłu hutniczego i innych wartości naszej kultury polskiej było ratowanie zabytkowych eksponatów, dokumentów historycznych i założenie muzeum w Ustroniu.

Rozpoczął w roku 1965 opracowaniem siedmiostronicowego memoriału w sprawie ochrony zabytków na terenie Ustronia, którym zainteresował Towarzystwo Miłośników Ustronia, Urząd Miejski i dyrekcję fabryki. Chciał przeznaczyć na placówkę muzealną zabytkowy budynek przy ul. Hutniczej nr 1, w którym w XIX w. mieściła się arcyksiężęca dyrekcja huty.

Uważał że dla małych muzeów najodpowiedniejszy jest zaw sze gmach zabytkowy, który osiąga cel dwójaki. Zabytek staje się gmachem użytkowym, uzyskuje niezbędną opiekę, natomiast muzeum otrzymuje ramy przemawiające historią, epoką, stylem.

Równocześnie zwrócił uwagę, że za 7 lat Kuźnia w Ustroniu będzie obchodziła 200-lecie swojego istnienia i postulował uczcić w sposób trwały jubileusz jedyne go w kraju zakładu przemysłu metalowego o takiej tradycji. Od tego czasu walczył nie-

przerwanie o zaakceptowanie jego pomysłu i przeznaczenie na ten cel wspomnianego budynku. Kiedy władze miejskie ustosunkowały się do inicjatywy Jarockiego życzliwie, a dyrekcja Kuźni zgodziła się przekazać na Muzeum budynek przy ul. Hutniczej i dostosować go do nowych zadań, natychmiast opracował zadania Muzeum, sporządził spis obiektów i sposób ich zagospodarowania.

Z kolei zajął się sporządzeniem opisu ważniejszych eksponatów i zabytków znajdujących się na terenie Ustronia, które powinny się znaleźć pod ochroną, podał nazwiska właścicieli u których się znajdują, zajął się dokumentacją archiwalną, sposobem prowadzenia ewidencji eksponatów itp. W roku 1968 został opracowany plan adaptacji budynku przyszłego Muzeum w zakresie robót budowlanych i instalacyjnych. Jarocki opracował opinię tej dokumentacji, ustosunkował się do przedstawionego zestawienia nakładów finansowych i podał kolejność wykonywania robót. Po opróżnieniu budynku przez lokatorów rozpoczęto w 1971 r. przebudowę. Po tygodniu pracę przerwano a Jarocki otrzymał z Dyrekcji Wytwórni Sprzętu Mechanicznego w Bielsku pismo wyjaśniające powód wstrzymania robót i zaprzestania prac organizacyjnych w sposób następujący: „... wysokość koniecznych do uruchomienia Muzeum (środków) wyraźnie przekracza możliwości naszego Przedsiębiorstwa, a interpelowane przez nas o pomoc odpowiednie instytucje kulturalne niestety takiej pomocy udzielić nie są w stanie. W tym stanie rzeczy Dyrekcja musi niestety uznać wymowę argumentów ekonomicznych i uważać decyzję za konieczną i ostateczną“. Budynek przy ul. Hutniczej przekazano Dyrekcji Szkół Kuźniczych w Ustroniu, a na miejsce dla zbiorów Muzeum zaproponowano piwnicę Domu Kultury, przeznaczoną na tzw. Izbę Pamięci. Wydawać by się mogło, że tym samym idea Muzeum Kuźniczego w Ustroniu została definitywnie przegrana. Ale Jarocki nie dał za wygraną. Osamotniony — z wyjątkiem grupy przyjaciół nie mających na sprawę żadnego wpływu — kontynuował nieprzerwanie swoje dzieło. Rozpoczął jakby od nowa. Prosił, alarmował, kierował listy do województwa, Ministerstwa Zjednoczenia Przemysłu Motoryzacyjnego, Ministerstwa Kultury, interweniował u wielu osobistości, szukał poparcia.

Po kilkunastu latach nieprzerwanej walki o założenie Muzeum w Ustroniu Dyrekcja FSM w Bielsku-Białej wyraziła w roku 1978 zgodę na oddanie jednego pokoju na archiwum dla Muzeum, a następnie przyrzekła — po opuszczeniu reszty pomieszczeń przez szkołę — przekazać na ten cel cały budynek przy ul. Hutniczej nr 1. Przekonany, że jego długoletnie starania zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem, Jarocki przekazał do Muzeum przechowywane dotychczas w swoim mieszkaniu około cztery i pół metra akt, kilka albumów, sporo fotografii.

Na pytanie czym dla Jarockiego była decyzja przeznaczenia zabytkowego budynku na Muzeum, odpowiedział on sam w piśmie do dyrektora Muzeum Narodowego w Warszawie prof. St. Lorentza, z którym się spotykał i korespondował: „... Obecnie z przyjemnością donoszę, że po 13 latach starań i walki przebiłem mur obojętności i moje ostatnie dzieło życia zaczyna już obecnie, przy poparciu dawnych przeciwników, forsownie się organizować. Jest to dla mnie najmiłszy podarunek z okazji ukończenia przeze mnie 80 lat życia“.

Józef PILCH



Jan Jarocki
inżynier mechanik
1899 - 1980

ZASŁUŻONY KUŹNIK
ORGANIZATOR TECHNIKI
KUŹNICZEJ W POLSCE
DZIAŁACZ SPOŁECZNY
INICJATOR MUZEUM
HUTNICTWA I KUŹNICTWA
W USTRONIU

MIEJSKA
BIBLIOTEKA PUBLICZNA
im. Jana Wantuły
Rynek 1, tel. 28-40
43-450 w Ustroniu

rks 1940-86 300 O-19